

Otsochodzi, Folder

ta muzyka to zawsze był osobny etap
nigdy nie lubiłem narzekać
czas który mam, mi ucieka
zapętlam się i wyczuwam monotemat
nie unikam ich spojrzenia
może dzięki temu do powiedzenia mam więcej z każdym dniem
jebie niedopowiedzenia
bo miejsca na ogólniki nie ma
młody Jan, młody gracz, MVP
mówi jak chcesz, bylebyś kojarzył styl
back in the shit
zagrałem swoje
ale póki płaca Mody nei ma prawa paść na pysk

nie mam prawa
bo to nie wypada
za dużo ludzi mi pomogło
i pomaga nadal
za dużo mnie kieruje zasad
nieosiągalny kiedy idę w czarnych okularach

kontynuuje podróż
jakbym otwierał 7 od początku
jakby otwierał sezam
to koniec a myślami był gdzieś na środku